

Sygn. akt VI Ka 398/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Wieja (spr.)

Sędziowie SO Waldemar Masłowski

SO Tomasz Skowron

Protokolant Anna Potaczek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Lesława Kwapiszewskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 r.

sprawy Z. S.

oskarżonego z art. 157 § 1 kk

z powodu apelacji, wniesionych przez obrońcę oskarżonego, prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 15 maja 2013 r. sygn. akt II K 949/12

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego Z. S. w ten sposób, że:

- w pkt I podwyższa wysokość grzywny do 300 (trzystu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,
- w pkt II wysokość nawiązki podwyższa do 10 000 (dziesięciu) tysięcy złotych,
- w pkt III podwyższa zasądzone koszty zastępstwa procesowego na rzecz oskarżyciela posiłkowego do kwoty 2 424 zł,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego N. M. kwotę 2000 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 1520 zł, w tym 1500 zł opłaty za obie instancje.

Sygn. akt VI Ka 398/13

UZASADNIENIE

Z. S. został oskarżony o to, że:

w dniu 29 września 2011r. w J. na ul. (...) uderzył z pięści w twarz M. N. powodując u niego obrażenia w postaci podbiegnięcia krwawego okolicy około oczodołowej lewej, podbiegnięcia krwawego grzbietu nosa z jego obrzękiem,

złamaniem nosa z przemieszczeniem, otarcia naskórka okolicy skroniowej lewej, urazu żuchwy z jej przemieszczeniem i deformacją jej lewej gałęzi, rany okolicy jarzmowej lewej, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała oraz rozstroju zdrowia na okres powyżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 157§1kk.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 15 maja 2013r. (sygn. akt IIK 949/12):

I. uznał oskarżonego Z. S. winnym tego, że w dniu 29 września 2011r. w J.woj. (...)uderzając pięścią w twarz N. M. spowodował u w/w obrażenia ciała w postaci podbiegnięcia krwawego okolicy oczodołowej lewej podbiegnięcia krwawego grzbietu nosa z jego obrzękiem i deformacją, złamania nosa z przemieszczeniem, otarcia naskórka okolicy skroniowej lewej, urazu żuchwy z przemieszczeniem i deformacją gałęzi lewej, punktowej rany okolicy jarzmowej lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego N. M. na okres powyżej 7 dni, tj. występku z art. 157§1kk i za to na podstawie art. 157§1kk przy zastosowaniu art. 58§3kk wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny licząc stawkę dzienną po 25 złotych każda,

II. na podstawie art. 46§2kk orzekł od oskarżonego Z. S. na rzecz pokrzywdzonego N. M. nawiązkę w kwocie 2.500 zł,

III. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego Z. S. na rzecz oskarżyciela posiłkowego N. M. kwotę 1.212 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego Z. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym opłatę w kwocie 250 złotych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł oskarżyciel posiłkowy za pośrednictwem swego pełnomocnika. Zaskarżył orzeczenie w części w punkcie I w zakresie, w punkcie II ponad kwotę 2.500 zł i w punkcie III w całości.

I. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność kary przez orzeczenie kary grzywny w wysokości 100 stawek po 25 zł każda (czyli w kwocie 2.500 zł) w sytuacji gdy oskarżony jest człowiekiem mającym i osiągającym wysokie dochody, a zatem kara w wysokości zaledwie 1/4 jego jednomiesięcznego dochodu nie stanowi dla oskarżonego żadnej dolegliwości, a pokrzywdzony doznał bardzo poważnych obrażeń twarzy włącznie i deformacją i złamaniem z przemieszczeniem nosa zaś oskarżony działał bez powodu, w sposób brutalny i złośliwy,

2. rażąco niewspółmierność środka karnego przez orzeczenie nawiązki w kwocie 2.500 zł, a zatem niewspółmiernie niskiej do rozmiaru szkody wyrządzonej przez oskarżonego, w szczególności z uwagi na okres, w którym pokrzywdzony odczuwał skutki zdarzenia (niemalże rok),

3. zasądzenie kosztów zwrotu zastępstwa procesowego w minimalnej kwocie w sytuacji gdy nakład pracy pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wyrażający się w czasie poświęconym do przygotowania się do wielu terminów rozpraw wielogodzinnych terminach rozpraw, inicjatywie dowodowej zmierzającej do wyjaśnienia sprawy uzasadniał zasądzenie tych kosztów wyższej kwocie, co najmniej zwiększonej do dwukrotności wynagrodzenia minimalnego.

Stawiając powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I przez orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby,

2. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie II przez podwyższenie kwoty nawiązki do 10.000zł,

3. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie III przez podwyższenie kwoty zwrotu kosztów zastępstwa procesowego do 2.424 zł,

4. zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w kwocie 2.000 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator zaskarżając orzeczenie w części orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego. Wyrokowi temu zarzucił:

- rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu Z. S.kary wskutek wymierzenia mu jej przy zastosowaniu przepisu art.58§3kk w postaci kary 100 stawek dziennych grzywny licząc stawkę dzienną po 25 zł, co powoduje, że rodzaj zastosowanej kary jest niewspółmiernie rażąco łagodny, biorąc pod uwagę okoliczności popełnienia czynu, stopień zawinienia oskarżonego, znaczną społeczną szkodliwość czynu godzącego w zdrowie człowieka, które to okoliczności jednoznacznie przemawiają za tym, że nie zasługuje on na dobrodziejstwo orzeczonej wobec niego kary samoistnej grzywny i przez co wyrok ten nie spełnia walorów prewencji ogólnej i indywidualnej i jest nieadekwatnie rażąco łagodny, a także negatywnie wpływa na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

Stawiając powyższy zarzut prokurator wniósł o wyeliminowanie z podstawy wymiaru kary przepisu art.58§3kk i zastosowanie orzeczonej kary grzywny karą sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata oraz orzeczenie na podstawie art. 71§1kk kary 100 stawek dziennych grzywny licząc stawkę dzienną po 25 zł każda. W pozostałym zakresie utrzymanie wyroku w mocy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony za pośrednictwem swego obrońcy, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.

a. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk oraz w zw. z art. 424§1 kpk poprzez dowolną, jednostronną i tym samym niekorzystną dla oskarżonego oceną materiału dowodowego zebranego w sprawie, polegającą na bezpodstawnej odmowie uznania wiarygodności dowodu z przesłuchania świadka P. S.oraz świadka K. W., skutkujące skazaniem oskarżonego za zarzucany mu czyn.

Stawiając powyższy zarzut obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem jej ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Najdalej idąca w swych zarzutach i wnioskach końcowych jest apelacja obrońcy oskarżonego, stąd zostanie rozpoznana, jako pierwsza.

Żaden ze sformułowanych, w tym środku odwoławczym, zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Odwoławczego nie doszło do obrazę art. 7 kpk. Zgromadzone dowody pozwalały na przyjęcie dwóch różnych przebiegów wydarzenia, do którego niewątpliwie doszło w J.– C.przy ul. (...)w dniu 29 kwietnia 2011 roku. Wersje te tworzyły z jednej strony zeznania pokrzywdzonego wraz z dowodami ją wspierającymi a z drugiej wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadków potwierdzających relacje Z. S.. Tymczasem Sąd I instancji miał ustawowy obowiązek ustalenia jednego stanu faktycznego. Przez ustawodawcę został wyposażony w uprawnienie do oceny wiarygodności dowodów. Te, którym przymiot wiarygodności przyda, stanowią podstawę do odtworzenia przebiegu wydarzeń zaś pozostałe albo stanowią jedynie uzupełnienie /przy częściowej wiarygodności/, bądź nie są brane pod uwagę (odmowa wiarygodności). Sam fakt, że poczynione ustalenia nie są dla oskarżonego korzystne nie wystarcza dla stwierdzenia, że są błędne, nieprawidłowe. Baczyć bowiem należy na treść bardzo szczegółowego i wnikliwego pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Przedstawiono w nim powody, dla których zeznania P. S.i K. W.nie zyskały waloru pełnej wiarygodności i nie mogły stanowić podstawy do czynionych w sprawie ustaleń. Co do świadka P. S.argumentem za przyjęciem takiej oceny nie była wyłączenie treść opinii psychologicznej. Faktycznie biegła nie wskazała, aby P.

S. miał skłonności do konfabulacji, bądź w sposób widoczny ulegał wpływowi osób trzecich. Świadek ten jednak z racji wieloletniego nadużywania alkoholu i pewnych deficytów intelektualnych z tym związanych oraz niskiego poziomu rozwoju umysłowego (według opinii na poziomie dolnej granicy niższej niż przeciętna) ma problemy z odpowiedzią na złożone pytania. Słabszą koncentrację, trudności o odtwarzaniu wydarzeń sprzed dłuższego okresu czasu (np. roku) co sam przyznał. Nawet zatem jeżeli przyjąć, iż jest wiarygodny psychologicznie, to nie oznacza, iż jego zeznaniom można dać pełną wiarę w postępowaniu karnym dotyczącym konkretnego zajścia. Sąd Orzekający podniósł bowiem jeszcze jeden istotny element mogący rzutować na obiektywizm relacji P. S.. Jest nim znajomość z oskarżonym i jej charakter. Z. S. zatrudnia dorywczo świadka w zamian za pieniądze, jedzenie, tytoń. Zasadnie w pisemnym uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że sytuacja taka stwarza swoistą zależność P. S. od oskarżonego. I to właśnie takie stwierdzenie stanowiło podstawowy argument dla przyjęcia, że świadek chciał złożyć relację korzystną dla Z. S.. Co nie oznacza oddającą rzeczywisty przebieg wypadków krytycznego dnia. Dodatkowo do takiej oceny pośrednio uprawnia fakt złożenia przez świadka pierwszych zeznań w sprawie (w postępowaniu przygotowawczym) dopiero 24 stycznia 2012 roku a więc niemal 4 miesiące od zdarzenia. Niewątpliwie w tym czasie oskarżony miał kontakt ze świadkiem oraz możliwość rozmowy na okoliczności zajścia. Co prawda apelujący usiłuje ten argument osłabić wskazując, że K. M., świadek wspierający wersję pokrzywdzonego, nie jest dla niego osobą obcą a mimo to Sąd Rejonowy uznał jej zeznania za wiarygodne. Stanowi to według autora apelacji daleko idącą niekonsekwencję ocen. Takie stwierdzenie byłoby może uprawnione, gdyby poza relacjami oskarżonego i pokrzywdzonego oraz dwojga wskazanych świadków nie było innych dowodów w sprawie. Tak jednak nie jest a zeznania pokrzywdzonego i K. M. znajdują wsparcie w dokumentacji medycznej, co do obrażeń doznanych przez M. N., jak też ich zachowaniach bezpośrednio po zajściu. Chodzi głównie o zawiadomienie policji i korzystanie z pomocy medycznej szpitalnej przez pokrzywdzonego. Oskarżony według jego wersji broniący się przed agresją pokrzywdzonego nie zawiadomił policji o ataku fizycznym na swoją osobę, ani też nie posiada dokumentacji medycznej na okoliczność doznanych urazów. Wracając jeszcze do opinii biegłej psycholog wbrew wywodom apelacji Sąd I instancji dał wiarę temu dowodowi a nie odrzucił go. Przywołał jednak takie fragmenty stanowiska biegłej, które wskazywały na obiektywnie występujące ograniczenia w możliwości pełnego odtworzenia przez P. S. wydarzeń, szczególnie w dłuższej perspektywie czasowej (vide k – 369 akt opinia biegłej i zeznania P. S. z k – 339 akt przez biegłą przywołane).

Z przedstawionych względów Sąd Odwoławczy nie podzielił zarzutu apelacji co do dowolnej i jednostronnej oceny zeznań świadka P. S., jako że dokonana została w ramach wyznaczonych art. 7 kpk.

Równie chybiony jest zarzut bezpodstawnego odmówienia waloru wiarygodności zeznaniom K. W.. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy przedstawił powody, dla których dokonał takiej oceny tego dowodu. Tymczasem skarżący powołuje się na opinię biegłego informatyka, która nie jest stanowcza. Na podstawie wykazu połączeń telefonicznych biegły wskazuje, iż część z nich mogła dojść do skutku, kiedy świadek K. W. znajdował się na ulicy (...). Pełna ocena treści tego dowodu nie pozwalała jednak na stanowcze ustalenia i trafnie Sąd Orzekający nie czynił na jej podstawie ustaleń faktycznych. Między innymi opiniujący wskazywał na faktyczne możliwości „przejścia” połączenia przez inną stację, choć wykazana będzie ta, w której doszło do rozpoczęcia połączenia. Możliwe jest również wykorzystanie stacji dalszej ze względu na przeszkody terenowe, czy budowlane dla uzyskania połączenia za pomocą stacji bliższej (vide k – 406 do 423 akt, tom III akt). Nadto Sąd Rejonowy wskazał na inne jeszcze okoliczności pozwalające na przyjęcie, że świadka K. W. nie było na miejscu zdarzenia. Jedną z nich skarżący przywołał. Chodzi bowiem o fakt nieudzielenia pomocy przez świadka widzącego, jak oskarżony jest atakowany przez M. N.. Miał to być atak wpiery słowny, a później fizyczny, który zmusił Z. S. do obrony przed ciosami napastnika. Świadek, dobry znajomy oskarżonego, był funkcjonariuszem kompanii antyterrorystycznej nawet nie wysiadł z samochodu a na widok pałki, jaką miał wyciągnąć ze swojego auta napastnik (według świadka) K. W. jedynie uchylił drzwi swego pojazdu. Odwołując się do zasad zawartych w przepisie art. 7 kpk, w tym wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, takie zachowanie jawi się jako nieracjonalne. Dodatkowo Sąd Orzekający przywołał relację świadka K. M., która po wyjściu na ulicę nie widziała samochodu K. W., choć miała stać przed jej posesją. P. S. w pierwszych zeznaniach podał, że oskarżony odjeżdżając z miejsca zdarzenia dał znać mężczyźnie stojącemu przy samochodzie, aby już jechał, zaś K. W. zaprzeczył, aby wysiadł z auta. Nie przekonuje także kolejny fragment relacji K. W., że widział u oskarżonego siniaki na twarzy, choć Z. S. mówił o siniakach na

przedramionach. Co więcej, w swych pierwszych zeznaniach świadek deklarujący obserwację całego zdarzenia nie widział, czy Z. S. miał okulary przed zajściem, czy coś podnosił z ziemi po zajściu i według świadka, to późniejszy pokrzywdzony miał pierwszy słownie oraz fizycznie zaatakować oskarżonego.

Relacje te są odmienne od wersji Z. S. poza agresją fizyczną obcokrajowca. K. W. zeznał, że stanął 60 do 70 metrów od posesji oskarżonego przy budynku nr (...). Tymczasem obie posesje sąsiadują ze sobą a bramy wejściowe do nich dzieli nie więcej, niż 20 metrów, co wynika z dokumentacji fotograficznej i oględzin miejsca zdarzenia. Biorąc pod uwagę łącznie przedstawione okoliczności, zdaniem Sądu Odwoławczego, uprawnioną była ocena zeznań świadka K. W. dokonana przez Sąd I instancji.

Ponownie stwierdzić należy niezasadność zarzutu naruszenia przepisu art. 7 kpk. Jako chybiony uznać należało zarzut obrazy art. 410 kpk. Apelujący nie wskazuje na okoliczności, które nie zostały ujawnione podczas rozprawy głównej, a stanowiły podstawę wyroku. Brak również podstaw do przyjęcia, iż nie wszystkie ujawnione okoliczności były przedmiotem rozważań Sądu Orzekającego. W szczególności zarzut ten nie może skutecznie dotyczyć dowodów. Wszystkie one były przedmiotem rozważań pisemnego uzasadnienia, ale te którym nie nadano waloru wiarygodności nie mogły służyć do odtworzenia przebiegu wydarzeń. Niektóre jedynie w części były wiarygodne, stąd wskazywano je jako podstawę czynionych ustaleń wspólnie z dowodami w pełni wiarygodnymi. Autor apelacji nie przywołuje natomiast okoliczności, które zostały przez Sąd Rejonowy pominięte, a Sąd Odwoławczy z urzędu takich nie dostrzega.

Zupełnie niezasadny jest zarzut uchybienia przepisowi art. 424§1 kpk. Jak wykazano wyżej Sąd Orzekający wskazał jakie fakty uznał za udowodnione (vide ustalenia co do stanu faktycznego) a jakie za nieudowodnione (vide dalsze rozważania pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, w tym ocena zeznań świadków i innych dowodów). Kwestionowany dokument zawiera też wyjaśnienia w zakresie podstawy prawnej wydanego rozstrzygnięcia. Skoro zatem żaden ze stawianych apelacją obrońcy oskarżonego zarzutów nie został uwzględniony brak było podstaw do podzielenia wniosku końcowego złożonego środka odwoławczego. Skarżący nie wykazał a Sąd Odwoławczy z urzędu nie dostrzega potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego sprawy. Odsyłając do wcześniejszych swych rozważań, Sąd II instancji stwierdza, że nie zachodzi konieczność ponownej oceny zgromadzonych oraz przeprowadzonych dowodów. Ta dokonana w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest zgodna z wymogami i granicami wynikającymi z treści art. 7 kpk. Zyskała pełną akceptację instancji odwoławczej jako przeprowadzana w ramach ustawowych uprawnień. Apelujący nie podnosi innych okoliczności, które nakazywałyby ponowne procedowanie w sprawie. Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy nie znalazł argumentów dla uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Przechodząc do rozpoznania obu apelacji oskarżycieli stwierdzić należy, że łączący je zarzut rażącej łagodności wymierzonej kary jest zasadny. Zdaniem Sądu Odwoławczego za daleko idące są jednak wnioski o wymierzenie kary pozbawienia wolności (nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania). Przedstawione w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pozytywne elementy podmiotowe dotyczące Z. S. a związane z jego dotychczasowym trybem życia pozwalają na stwierdzenie, że zachowanie z 29 września 2011 roku stanowiło jednorazowy, wyjątkowy incydent. Biorąc z kolei pod uwagę trafnie przywołany znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, wynikający między innymi z motywacji zachowań sprawcy, jak też charakteru i ciężkości dokonanych obrażeń ciała pokrzywdzonego, w tym faktycznej długotrwałości odczuwalnych skutków doznanych urazów, przemawiały za zaostrzeniem kary wymierzonej przez Sąd Rejonowy. Zdaniem Sądu Odwoławczego owo zaostrzenie nie powinno jednak dotyczyć rodzaju kary, ale jej wymiaru. Stąd też nie podzielać w tej części wywodów apelacji oskarżyciela publicznego oraz oskarżyciela posiłkowego za właściwą uznano karę grzywny. Dostrzegając, iż jest ona najłagodniejsza z katalogu kar, to przy jej odpowiedniej wysokości, w tej konkretnej sprawie, spełni ustawowe wymagania. Niewątpliwie też jest to kara efektywnie bardziej dolegliwa, niż kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Z przedstawionych względów Sąd II instancji dokonał korekty zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie wysokości grzywny ze 100 do 300 (trzystu) stawek dziennych przy określeniu stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych w miejsce ustalonej przez Sąd I instancji stawki w kwocie 25 złotych. Zdaniem Sądu Odwoławczego tak ukształtowanej karze nie sposób będzie skutecznie postawić zarzutu rażącej niewspółmiernej łagodności. Na uwzględnienie zasługiwał też zarzut rażącej łagodności wysokości orzeczonej nawiązki. Odwołując w tej części do

pisemnych motywów zaskarżonego wyroku a przywołujących szereg obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego, w tym złamania kości nosa z przemieszczeniem oraz urazu żuchwy z przemieszczeniem i deformacją gałęzi lewej, jak też długotrwałości leczenia oraz dochodzenia do pełnej sprawności fizycznej przez M. N. w całości uwzględniono zarzut apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Skutkowało to podwyższeniem wysokości nawiązki orzeczonej w pkt II części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku z 2.500 złotych do 10.000 zł. Zważywszy na jakość obrażeń i czas ich leczenia przez pokrzywdzonego oraz na możliwości zarobkowe, jak też stan majątkowy Z. S. nawiązka w tej wysokości spełni stawiane ustawowe cele.

Zasadny był zarzut pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego a związany z kosztami zastępstwa procesowego przed Sąd I instancji. Sprawa zawisła w Sądzie Rejonowym 22 czerwca 2012 roku a wyrok zapadł 15 maja 2013 roku. Rozprawę przeprowadzono na 9 terminach. Dopuszczono dowód z opinii biegłego informatyka oraz biegłej psycholog, jak też opinii technicznej dotyczącej stanu stropów mieszkania i werandy lokalu nr (...) przy ul. (...) zamieszkiwanego w dniu zdarzenia przez K. M.. Przeprowadzono dowód z oględzin miejsca zdarzenia. Wszystkie te okoliczności uprawniały do przyjęcia, że nie były to czynności typowe dla prowadzenia sprawy karnej o czyn z art. 157§1kk, jak ustalił Sąd Rejonowy i pełnomocnikowi należało się jedynie wynagrodzenie w stawce minimalnej. Podzielono zatem wniosek apelacji zmieniając pkt III części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku przez podwyższenie zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego na rzecz oskarżyciela posiłkowego do kwoty 2.424 złotych. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Orzeczenie o zwrocie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego N. M. kwoty 2000 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym znajduje swoje prawne uzasadnienie w treści art. 636§1 kpk w zw. z art. 616§1 pkt 2 kpk.

Rozstrzygnięcie o obciążeniu oskarżonego kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa wydano na podstawie art. 636§1 kpk. Na koszty te składają się opłata od wymierzonej kary grzywny w kwocie 1500 złotych za obie instancje (art. 3 ust. 1 i 10 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych z późniejszymi zmianami) oraz 20 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze (§1 rozporząd. Min. Sprawiedliwości z 18 czerwca 2003r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym Dz.U. nr 108 poz.1026 z późniejszymi zmianami).

uk.